

Kamil Szek, Peron (The Voice of Poland 13)

Rzucamy ścianą o groch,
Biegniemy w siebie przed tył,
Jutro wymyśli nas proch,
I urodzimy się w pył,
Nic nie znaczące to coś,
I najważniejsze to nic,
Widziałem dzisiaj Twój głos,
Nie ma nikogo, jak Ty,
Dlatego...

Zostań, potrzebuję Cię tu,
To, co w sobie mam tylko ciągnie mnie w dół,
Zostań, poukładaj mi sny,
Jeden z nich na pewno to My,
Zostań, potrzebuję Cię tu,
To, co w sobie mam, nie chce się dzielić na pół,
Zostań, poukładaj mi łzy,
Jedna z nich na pewno to Ty.

Każdy dzień przypomina mi to,
Jesteś pośrodku mej głowy jak echo,
Pogubiliśmy gdzieś kod,
Potem pomyliliśmy peron,
Biegnę do Ciebie,
Jak sprawne wojsko pokonuję próg,
Gapię się w gwiazdy na niebie,
Tak jakbym wiedział, że nie czekasz już-uż.

Zostań, potrzebuję Cię tu,
To, co w sobie mam tylko ciągnie mnie w dół,
Zostań, poukładaj mi sny,
Jeden z nich na pewno to My,
Zostań, potrzebuję Cię tu,
To, co w sobie mam, nie chce się dzielić na pół,
Zostań, poukładaj mi łzy,
Jedna z nich na pewno to Ty.

Ouoooo

Rośnie to co dzieli nas
Ouoooo

I ciągle jest za daleko